RAY COONEY

MAYDAY

TEATR POLSKI
W SZCZECINIE

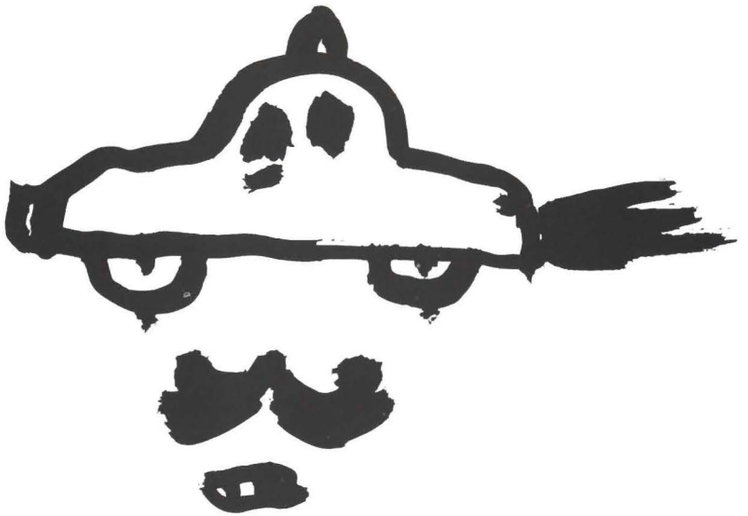

RAY COONEY — dramaturg, aktor, reżyser i producent filmowy. Był także dyrektorem Ray Cooney Presentations Ltd. oraz dyrektorem artystycznym Theatre of Comedy Company w Londynie.

Urodził się w 1932 roku w Londynie. Karierę sceniczną rozpoczął jako czternastoletni chłopiec. W 1956 roku został przyjęty na stałe do grupy teatralnej Briana Rixa. Po dwóch latach pracy w zespole doszedł do wniosku, iż mógłby robić coś więcej niż tylko występować na scenie, regularnie „grać w tenisa i zakochiwać się w ślicznych blond aktorkach". Nie przerywając jednak dotychczasowych zajęć, postanowił spróbować pisarstwa. W 1960 roku powstała sztuka „One for the Pot" („Jeden do odstrzału"), którą kilka miesięcy później wystawił Brian Rix. Zapoczątkowała ona pasmo dramaturgicznych sukcesów Raya Cooneya.

Dotychczas autor napisał kilkanaście tekstów dla sceny, m.in. „Chase Me Comrade", „Move Over, Mrs Markham", „Why Not for Breakfast", „There goes the Bridge", „Two into One" i „Run for your Wife", graną także pod tytułem „MAYDAY". Były wśród nich sztuki nagradzane, a także takie, z którymi odbywał tournée dookoła świata.

Ray Cooney do perfekcji doprowadził formę FARSY. Pracę nad każdym utworem kończy po premierze, nadając tekstowi dopiero w trakcie prób, w których sam bierze udział, ostateczny kształt sceniczny. Dzięki temu jego sztuki skonstruowane są z precyzją właściwą jedynie szwajcarskim zegarkom.

„Zawsze najpierw oglądam swoje sztuki na próbach w Richmont, Windsor, Guildford czy Leicester, i dopiero po przeróbce wystawiam je na West End. [...] Prawie zawsze występuję w próbie generalnej, ponieważ dzięki temu wiem, jak zareaguje publiczność, i tylko ja jestem winien, jeżeli widownia się nie śmieje".

TEATR POLSKI W SZCZECINIE

71 - 601 Szczecin, ul. Swarożyca 5
tel. (0-91) 433 00 90 centrala
433 00 75 dyrekcja
433 66 66 impresariat
Dyrektor - Adam Opatowicz
Wicedyrektor - Krzysztof Stankiewicz

Zespół techniczny:

Specjalista d/s produkcji, tapicer - Leszek Kusz
Gł. specjalista d/s obsługi sceny - Andrzej Czekanowski
Kierownik sceny - Piotr Sagat
Kierownik pracowni krawieckiej - Krystyna Szczęsna
Fryzjerka, garderobiana - Barbara Sygula
Pracownia elektroakustyczna - Sławomir Naruszewicz
Pracownia stolarska - Henryk Bugajczyk
Pracownia malarska - Bożena Wołoszyn
Rekwizytor - Kazimierz Ratajczak

Redakcja programu - Ewa Bogusławska
Opracowanie graficzne - Tomasz Bogusławski

R A Y
C O O N E Y

MAYDAY

Przekład - Elżbieta Woźniak

Reżyseria - ***Stefan Szaciłowski***
Scenografia - ***Jan Banucha***
Asystent reżysera - ***Adam Zych***

OBSADA

Mary Smith - ***Katarzyna Bieschke***
Barbara Smith - ***Małgorzata Chryc-Filary***
John Smith - ***Adam Dzieciniak***
Inspektor Troughton - ***Mirosław Kupiec***
Stanley Gardner - ***Michał Janicki***
Inspektor Porterhouse - ***Zbigniew Filary***
Bobby Franklyn - ***Adam Zych***
Reporter - ***Karol Gruza***
Cyryl - ***Piotr Emanuel Kraus***

Inspicjent - ***Małgorzata Lalowska***

14

Premiera - ***sierpień 1999***

HUMORYSTA JAKO ALCHEMIK

Podobieństwa między alchemią a humorystyką nie ograniczają się do tego, że obie mają swoją filozofię. Ambicją alchemika, jego zamierzonym magnum opus *było wyprodukowanie kamienia filozoficznego, którego dotknięcie miało uszlachetniać nieszlachetne metale, ołów przeobrażać w złoto, oraz sporządzenie eliksiru życia, który miał przywracać młodość. Ambicją humorysty jest przeobrażenie szarej i ciężkiej rzeczywistości w jasno mieniący się dowcip, rozświetlanie nim powszednich dni, tym samym przywracanie młodości choć na chwilę.*

Alchemicy wierzyli, że uszlachetniając substancję, uszlachetniają też sami siebie, nawet głosili, że zabiegają nie o wyprodukowanie złota, lecz o uwznioślenie ducha. Również i tak rozumiana alchemia bliska jest humorowi: kto nauczył się żartować z siebie samego i ze swego losu, ten rzeczywiście uszlachetnił się — humor wznosi ducha ponad wszystko, z czego potrafimy się śmiać.

Najkonkretniejszym owocem alchemicznych operacji było wyprodukowanie porcelany — humorysta też produkuje swoistą porcelanę, o jakiej czytamy w starym senniku: „Porcelanowe figurki z pomidorowej zupy chochlą wyławiać — znajdziesz szczęście". Figurkami, które humorysta wyławia z życia, są ot choćby nieprawdopodobne sytuacje i barokowo powykręcane postacie.

Zarówno alchemik, jak i humorysta uprawiają swoistą magię... Poza dysponowaniem wiedzą dzieło alchemika — podkreślają to stare, łacińskie manuskrypty — wymagało działania ingenio et spiritu *(umysłem i duchem). Podobnie dzieło humorysty — sama myśl o produkowaniu dowcipów z podręcznikiem komizmu w ręku bawi niedorzecznością. Jak każda inna, sztuka śmieszenia wymaga poza techniką także inspiracji.*

Różnice między alchemią a humorystyką przemawiają na korzyść tej drugiej. Alchemia miała swoje pozłacane wieki i pozłacane osiągnięcia, inwestowali w nią nadzieje i talenty jej adepci, spodziewali się po niej cudów entuzjaści, nawet monarchowie, jednak nie spełniła oczekiwań i historia jej urwała się... Komizm nie zawodzi, wciąż trwa.

Pobudzeń do śmiechu domagają się zarówno małe dzieci, jak starzy filozofowie, a ogromna popularność sztuki śmieszenia tak w najprymitywniejszych, jak i najbardziej wyrafinowanych kulturach świadczy o tym, że jest ona czymś więcej niż płochą igraszką czy umilającym życie elementem dekoracyjnym, że jest nie „powikłaniem", lecz autentyczną i powszechną ludzką potrzebą. Tego zdania był Stefan Żeromski, skoro włożył w usta pani Żwirskiej następujące słowa: „Jakże człowiek nowoczesny, pracujący cały dzień w banku, w biurze, pod okiem pryncypała w wielkim sklepie, w wielkich halach, w magazynach, po mordowni pracy, wysilania mózgu, pamięci, zdolności, przytomności, po wysileniu do ostatniego włókienka — może iść wieczorem dla odpoczynku — na dramat? [...] Człowiek taki potrzebuje śmiać się aż do korzeni tych znękanych nerwów, dla ich stępienia i spokoju, śmiać się z błazeństw, śmiechem dla śmiechu, nie dla poprawy obyczajów, śmiać się długo, serdecznie".

Stefan Garczyński, Anatomia komizmu

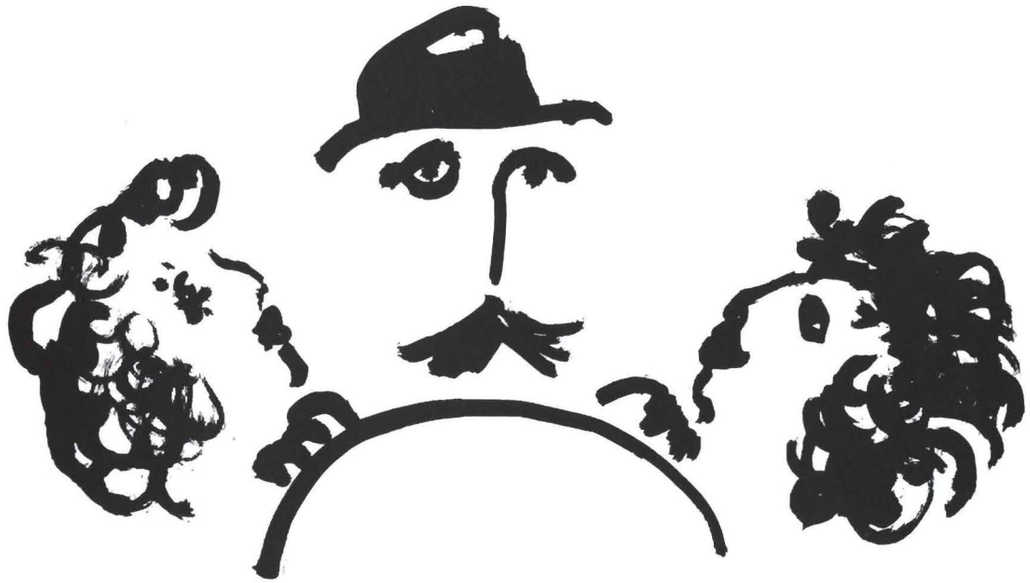

FARSA to odmiana komedii obejmująca utwory sceniczne o błahych konfliktach, posługująca się środkami komizmu sytuacyjnego, wyjaskrawieniami, efektami groteski i karykatury. W odróżnieniu od innych typów komedii farsa opiera się całkowicie na dynamicznej akcji, pełnej nieprawdopodobnych zdarzeń, zawikłań i zbiegów okoliczności, nie mających innego celu, poza tym, by wywoływać żywiołowy śmiech.

Mimo wyraźnej niechęci badaczy literatury i teatru do farsy jako gatunku zbyt pospolitego, mającego za zadanie jedynie pobudzanie ogólnej wesołości, wierni tej formie komedii pozostali zarówno widzowie, jak i najwybitniejsi twórcy. Estetyka komizmu farsowego bliska była Molierowi. W sceny farsowe obfituje także dramatopisarstwo Szekspira, Lope de Vegi, Goldoniego, Gozziego, a w Polsce komedie Aleksandra Fredry.

Epizody farsowe odnaleźć można już w antycznych komediach Arystofanesa i Plauta. W starożytności narodziła się też fabula atellana — anonimowa farsa ludowa, której aktorów, odznaczających się niebywałą sprawnością fizyczną, nazywano mimami.

Bezpośrednim źródłem nowożytnej farsy były intermedia — komiczne scenki grane w przerwach między poszczególnymi częściami średniowiecznych widowisk religijnych. Bujny rozkwit gatunku przypada na wiek XV i XVI. Powstało wówczas kilkaset fars, z których ponad osiemdziesiąt napisał niemiecki autor H. Sachs. Najwybitniejszym utworem tego okresu była francuska „Farsa o Mistrzu Pathelin" (ok. 1465 r.), grana również we współczesnym teatrze europejskim.

W XIX stuleciu farsa osiągnęła rekordy popularności, stając się równocześnie jednym z najbardziej kasowych gatunków scenicznych. Publiczność, nie tylko francuską, bawiły wówczas m.in. utwory E. Labiche'a (np. „Słomkowy kapelusz") oraz Georges'a Feydeau.

Farsa angielska ma bogatą tradycję. Z jej dorobku korzystają obecnie Peter Shaffer, Michael Frayn, Alan Ayckbourn i Ray Cooney.

Ze zbiorów
Działu Dokumentacji
ZG ZASP

BIG Bank GDAŃSKI SA

Główny sponsor Teatru Polskiego w Szczecinie oferuje:

✓ ATRAKCYJNE FORMY LOKOWANIA ŚRODKÓW FINANSOWYCH:

Lokaty terminowe - bardzo atrakcyjnie oprocentowane.
Okres lokaty od trzech dni do trzech lat.

Bony lokacyjne - płatne na każde żądanie. Oprocentowanie rośnie progresywnie w stosunku do okresu przetrzymywania bonu.

Lokaty dewizowe - różnorodne terminy (już od 1 miesiąca) oraz wysokie oprocentowanie - to główne atrybuty lokat dewizowych w BIG Banku Gdańskim SA.

✓ RÓŻNORODNE FORMY FINANSOWANIA DZIAŁALNOŚCI GOSPODARCZEJ

✓ KOMPLEKSOWĄ OBSŁUGĘ TRANSAKCJI ZAGRANICZNYCH

✓ KARTY PŁATNICZE BIG VISA *Business Card*

✓ DORADZTWO FINANSOWE

✓ USŁUGI DOMU MAKLERSKIEGO

Ze zbiorów
Działu Dokumentacji
ZG ZASP

BIG Bank Gdański SA *to bank:*
☞ **B***ezpieczny,* **I***nnowacyjny,* **G***iełdowy.*

BIG Bank Gdański S.A. O/Szczecin, Pl. Rodła 9, I i IV p , ✆ 595-396, 595-375
Wydział Zamiejscowy - ul. Sołtana 1, 72-601 Świnoujście,
✆ (0-97) 321-6133, 321-6104
Dom Maklerski - Pl. Rodła 9, VI p , ✆ 595-563, 595-565